MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 24 MAJA 1943 r.

/P o p o ł u d n i o w y/

I.

Dotyczące Polski.

KAIR, po polsku, 23.V. godz.18.15.
W dniu jutrzejszym z okazji 400-setnej rocznicy śmierci Kopernika odbędzie się w Instytucie Egipskim akademia, na której szereg profesorów egipskich i jeden profesor angielski wygłoszą odczyty okolicznościowe w językach arabskim i angielskim.

RADIO SUISSE, po francusku, 22.V. godz.22.30.
W Polsce organizacje podziemne terroryzują w coraz większym stopniu władze niemieckie.

RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI, po polsku, 2? .V. godz.20.55.
Cieszymy się, że rodacy nasi przebywający na terenie Związku Radzieckiego nie zapominają o cierpieniach przeżywanych przez nas w kraju. Na ich prośbę powstała dywizja im. T.Kościuszki, która walczyć ma u boku naszych sojuszników i pomścić krzywdy wyrządzone narodowi naszemu przez najeźdźcę. Cieszy nas nad wyraz, że patrioci polscy w ZSSR nie słuchali podszeptów propagandy niemieckiej i nie poszli śladem rodzimej reakcji, że w tak decydującej dla narodu chwili nie chcą pozostać bezczynni. Obowiązkiem każdego Polaka, szczególnie zaś naszej ukochanej młodzieży, jest dołożyć wszelkich starań, aby przyczynić się do wspólnej sprawy zwycięstwa. /Apel do sabotażu, natężenia walki partyzanckiej i t.p./.

Harcerze polscy spełnili we wrześniu 1939 r. należycie swój obowiązek wobec ojczyzny. Zasady harcerstwa nie pozwalają harcerzom patrzeć bezczynnie na cierpienia torturowanych przez okupantów kobiet i dzieci ; zasady te każą im wziąć czynny udział w walce. /Apel do walki z okupantami/.

Radio moskiewskie podało, że krewni zabitych na froncie żołnierzy czerwonej armii zwracają się z prośbą do strzelców wyborowych, aby ci pomścili śmierć ich najbliższych. Są to t.zw. "zamówienia na szwabów". Takie zamówienia skierowane byłyby i do nas, gdyby krewni niezliczonych ofiar polskich mogli się zwrócić do żołnierzy Polski Podziemnej z otwartym apelem. Obowiązkiem każdego Polaka jest zabić conajmniej jednego Niemca.

Pod Ciechanowem znajduje się obóz jeńców. Z obozu tego uciekło 5 Francuzów i 2 Rosjan z pomocą młodzieży polskiej. Francuzi ci należeli do armii de Gaulle'a. Obecnie wszyscy oni walczą w szeregach polskiego oddziału partyzanckiego. /Apel do młodzieży o udzielanie pomocy jeńcom/.

Dnia 22.V. godz.20.55.
Streszczenie przemówienia radiowego Churchilla.
Ostatnie wypadki obaliły wszystkie twierdzenia o niezdolności aliantów do prowadzenia wojny oraz wykazały jedność i zgodność Anglii, St.Zjednoczonych i Rosji. Premier brytyjski oświadczył, że nie wolno tracić teraz ani jednego dnia. I my tak sądzimy, tak samo powinny myśleć i postępować wszystkie narody należące do antyhitlerowskiego bloku. Im szybciej zrealizuje się ta postawa, tem wcześniej nastąpi dzień wyzwolenia.

Proszono nas o ogłoszenie listu, który nadesłała nam grupa oficerów rezerwy W.P. Uważamy za nasz obowiązek wypełnienie tej prośby. Oto treść listu : wiadomość o stworzeniu w Sowietach dywizji im. Kościuszki głęboko poruszyła nasz naród. Wyjazd gen. Andersa latem roku 1942 wywołał w kołach wojskowych liczne komentarze. Nikt przecie prawa nie ma plamić mundur opuszczeniem sojusznika w najcięższej chwili. Głębokie rozgoryczenie wywołał fakt, że gen. Anders nie skorzystał z nadarzającej się okazji do walki i to do walki na najważniejszym froncie tej wojny. Ewakuował on swą armię w bezpieczne miejsce, gdzie skazana jest na bezczynność, podczas gdy kraj spływa krwią w ciężkiej walce z najeźdźcą. Z tem większą radością witamy wiadomość o utworzeniu w ZSSR dywizji im. T.Kościuszki, która z bronią w ręku przerąbać ma drogę do Polski. Radzi jesteśmy, że na najważniejszym froncie ukażą się zielone mundury i orzełki naszych żołnierzy i że załopoce sztandar biało-czerwony. Serdecznie pozdrawiamy naszych żołnierzy i ich dowódcę pułk. Berlinga, którego znamy ze wspólnej pracy w wojsku i wierzymy, że ten zdecydowany i energiczny żołnierz poprowadzi swe wojsko przeciw faszystom, oddając w ten sposób nieocenioną usługę naszej sprawie. Politykierzy, którzy odebrali Andersowi możność poprowadzenia armii polskiej na front, patrzą krzywo na ludzi rwących się do walki ; ci reakcjoniści polityczni oblewają pomyjami tych, którzy poszli zdecydowanie drogą honoru oficerskiego, drogą wierności wobec Polski. Naszej dywizji im.T. Kościuszki, życzymy, by danem jej było przebić się najszybciej do wolnej i niepodległej Polski. Podpisano : grupa oficerów rezerwy W.P.

W radio londyńskim przemawiał b. senator francuski Fey /?/, nawołując Francuzów do tworzenia zapasów żywności i nie dostarczania żywności Niemcom. U nas w Polsce wiele dobrego zdziałał komitet w kieleckim i radomskim, którzy zajmuje się przekazywaniem żywności i gromadzeniem jej w tajnych składach dla zbiegów ; komitet zajmuje się również dostarczaniem stałej pracy zbiegom. Oczywiście jeden komitet nie jest zdolny sprostać tak poważnym zagadnieniom. Nakazem chwili jest wię tworzenie licznych podobnych komitetów. Niech każdy działacz o tem pomyśli ! Nietylko chodzi tu o ratowanie życia zbiegom, lecz także o życie ich żon, matek i dzieci, a przede wszystkiem o skuteczność walki z totalną mobilizacją Hitlera.

Godz.23.00.

Zbliża się 400-setna rocznica śmierci Mikołaja Kopernika. Był to płomienny patriota polscy. Mało kto wie o tem, że słynny ten myśliciel prócz znanego dzieła o ruchu planet, napisał również dzieło o systemie monetarnym i wiele innych. Wskazywał on również jak wielkie niebezpieczeństwo grozi nam ze strony prusactwa, a zwłaszcza od zakonu krzyżackiego. Nowi krzyżacy usiłują przywłaszczyć sobie Kopernika, ale to nie pomoże i nie przekona ani nas ani świata. Tak jak nikogo nie przekonają idiotyczne teorje o niemieckości Krakowa, Warszawy, czy Lublina, z którego robią jakiś tam niemiecka brzmiący Lubelein. Hitlerowscy bandyci wymordowali naszych polskich uczonych, Kostaneckiego, Chrzanowskiego i Estreichera. Muzeum Narodowe w Krakowie zamienili na klub dla swoich zbirów. Bezczelnie rozbijają się po ulicach, które przemierzała stopa Kopernika i Długosza ; zburzyli pomniki Mickiewicza, Słowackiego i Chopina. Długosz i Kopernik widzieli zagrażające Polsce niebezpieczeństwo, a my dźwigamy brzemię straszliwej niewoli. Ale naród polski nie ugnie się ! Nie może się ugiąć naród, który wydał Kopernika, Długosza, Mickiewicza i Chopina ; naród taki nie pozwoli się zniszczyć barbarzyńskim mordercom. Duch Grunwaldu żyje!

Najlepszym sposobem uczczenia pamięci Mikołaja Kopernika jest wszczęcie walki z najeźdźcą. O tem powinna pamiętać nasza inteligencja tak bezlitośnie tępiona przez hitlerowskich zbirów.

Słowa wypowiedziane przez Churchilla, a zapowiadające zniszczenie kompletne lotnictwem przemysłu wroga - nie są czczą pogróżką. Potężne naloty aliantów oraz lotnictwa radzieckiego są dowodem, że zjednoczone narody zdecydowane są rozbić doszczętnie przemysł i transport wroga. Jeżeli chodzi o nas, to zawsze nawoływaliśmy robotników do pójścia tą samą drogą. Samoloty aliantów znalazły drogę i do Ruhry i do Monachium, i do Warszawy i Pilzna - znajdą ją też i na Śląsk. Porzucajcie pracę, przerywajcie pracę w czasie nalotów! Robotnicy Warszawy, Krakowa i Radomia! Śmierć wasza i waszych najbliższych - oto co wam grozi. Nie dajcie się zastraszyć. Porzucajcie prace, życie wasze potrzebne jest Polsce. Nie pozwólcie się zabijać za Hitlera. Uciekajcie i wracajcie do kraju. Porzucenie pracy w Niemczech, to nietylko sprawa honoru robotniczego, ale i sprawa życia i śmierci.

Dnia 23.V. godz.16.00.

Znaczenie Kopernika dla nauki światowej jest tak wielkie i przewrotowe, że Niemcy połaszczyli się na przywłaszczenie go sobie i starają się dowieść, że nie był polskiego pochodzenia. Świat jednakowoż miał sposobność przekonać się, jak można wierzyć Niemcom i ile zrobili oni dla kultury światowej, zamykając uniwersytety i szkoły w Polsce i wysyłając uczonych polskich na tamten świat, lub do obozów koncentracyjnych. /Dalszy ciąg audycji jak dn.22.V. godz.23.00./.

Powołując się na informację radia londyńskiego przytoczono streszczenie przemówienia Churchilla. Churchill mówił o nieugiętej woli Anglii do prowadzenia wojny aż do ostatecznego zwycięstwa i wskazał na rosnącą przewagę lotnictwa, na sukcesy walki z łodziami podwodnymi, jedność i solidarność narodów zjednoczonych, szczególnie zaś na zgodę, panującą między Anglią, St.Zjednoczonymi, Chinami i Związkiem Radzieckim. Mówił on również o konieczności przyśpieszenia działań z zachodu na kontynencie europejskim. W zupełności podzielamy to zdanie premiera, zawsze mówiliśmy, że naród polski dłużej czekać nie może. Im większy będzie nasz wkład w ogólny wysiłek, tem prędzej nastąpi nieuniknioną klęska Niemiec, a tem samym chwila upragnionego wyzwolenia.

Godz.20.55.

Hitlerowcy siepacze Polski, mordercy Polaków i Żydów chcą usprawiedliwić swe zbrodnie idiotycznemi łgarstwami o żydo-komunie: twierdzą, że wojna w ogóle, a walka partyzantów w Polsce w szczególe, jest dziełem Żydów z ghetta. Myślą, że uda się im w ten sposób uzasadnić morderczy sadyzm Fischera wobec Żydów. Jak wiele innych, i ta prowokacja spaliła na panewce. Cały naród polski toczyć będzie walkę, - tak jak ją toczyli mieszkańcy ghetta. Nie uda się wmówić w nas, że Żydzi - a nie Niemcy - są naszymi wrogami. Apelem swoim chciałby Frank wykryć w naszym gronie tych nielicznych Żydów, którym udało się uratować i ukryć wśród nas. Każdy Polak otoczy opieką swego prześladowanego współobywatela Żyda, naprożno doszukuje się Frank szpiclów w naszym gronie, gdyby tacy byli, to pójdą oni drogą Jaskólskiego i wielu innych, z którymi patrioci nasi porachowali się w sposób zdecydowany. Na hitlerowskie zbrodnie, na niewinnie przelaną krew, naród nasz odpowie walką i terrorem. Na Fischera, Globotschnika, Franka i tysiące innych bandytów wydamy te same wyroki, co na Kruegera, tak samo je też wykonamy.

Niemcy czują boleśnie zaciskający się dookoła nich stalowy pierścień. Nic dziwnego, że pracują w przemyśle wojennym z niesłychanym pośpiechem, tempo dotychczasowe im nie wystarcza, tysiące naganiaczy niemieckich z nahajką w ręku krzyczy nad uchem polskiego robotnika: "Prędzej, jeszcze prędzej". W Starachowicach, Częstochowie, w Katowicach, Łodzi i Radomiu - wszędzie szaleje terror, wszędzie

bandyci hitlerowcy zmuszają naszych robotników do przyśpieszenia produkcji. Nie wolno nam dopuścić aby czołgi zmontowane polską ręką, opuszczały fabrykę w stanie gotowości bojowej, aby szły na front radziecki, gdzie krwawić się będzie niebawem nasza polska dywizja im.T.Kościuszki u boku wielkiego naszego sowieckiego sprzymierzeńca ! Musimy szukać jeszcze lepszych metod, aby czołgi te opuszczały fabrykę w stanie niezdolnym do walki. Wszędzie w fabrykach zorganizować grupy sabotażowe, których pouczać nie będziemy, ponieważ robotnicy nasi sami wiedzą najlepiej, jak olbrzymie są możliwości sabotażu. Każdy tank, każda maszyna, każdy motor, każdy kilogram surowca - to nasz wróg! Paraliżujmy żelazną pięść szwabską, która zagraża światu. Świat cały liczy na was robotnicy polscy! Nie zawiedźcie więc pokładanych w was nadziei, paraliżujcie przemysł wroga, gdzie możecie !

Godz.23.00.

/Pocz.[illegible]ku niedosłyszano/. Rząd ten nie potrafił utrzymać stosunków przyjaznych ani ze Związ[illegible]em Radzieckim, ani nawet z Czechosłowacją. Nie przejmujmy się tem. Rząd ten bowiem nie odzwierciadla uczuć narodu. Naród nasz nie pragnie ani latyfundiów wschodnich kosztem narodów ukraińskiego i białoruskiego, ani nie pożąda przemysłu Zaolzia, - chce poprostu najrychlejszego pobicia Niemców. Dla narodu naszego najcenniejsza jest współpraca możliwie ścisła z naszym wielkim wschodnim sąsiadem, co do którego dobrej woli i przyjaźni nikt z Polaków nie może mieć najmniejszej wątpliwości. Ta dobra wola wynika również z przemówienia czeskiego prezydenta Benesza, - przemówienie to omówimy w jednej z najbliższych audycji.

WATYKAN, po polsku, 21.V. godz.20.45.

Ksiądz Młodochowski wygłosił kazanie w kościele św.Stanisława w Rzymie w dniu dzisiejszym, w dniu św. Andrzeja Boboli, męczennika polskiego, zamordowanego na Ukrainie w roku 1657 i kanonizowanego w roku 1938. Musimy złożyć hołd - oto słowa ks. Młodochowskiego - jednemu z męczenników i patronów Polski. W dniu 3-go maja ponowiliśmy śluby [illegible] króla Jana Kazimierza oddając się [illegible] Najświętszej Marii Pannie ; w dniu 8-go maja św. Stanisław wskazał nam drogę do Chrystusa, która jest drogą prawdy ; dziś św. Andrzej Bobola przypomina nam znaczenie poświęcenia i ofiary. Dzieje narodu i Kościoła wykazywały zawsze doniosłość poświęcenia i ofiary ; tam gdzie ich zbrakło, tam zawsze następowały katastrofy, jak katastrofa kapitalizmu wraz z wynikającym z niej wzrostem socjalizmu i komunizmu, oraz katastrofa wojny obecnej. Życie św. Andrzeja Boboli powinno być dla nas wielkim przykładem. Bądźmy gotowi do ofiarowania naszego życia na ołtarzu Boga i za Ojczyznę.

RZYM, po włosku, 21.V. godz.13.00.

W parlamencie brytyjskim minister Informacji zaatakował gwałtownie gazety zagraniczne, publikowane w Anglii. Atak ten skierowany był głównie przeciw gazetom polskim, które wydawane są przez różne drobne drukarnie prowincjonalne, a które stwierdzić jest nader trudno. Minister dodał, że władze cenzury otrzymały zarządzenia, według których wyciągi z takich gazet nie mogą być deposzowane poza granice kraju, gdyż mogłyby one naruszyć harmonię panującą między narodami sprzymierzonymi.

Godz.14.00.

Brytyjski minister Informacji zamierza roztoczyć surową kontrolę nad prasą polską. Siedem z dwunastu pism publikowanych w W.Brytanii w języku polskim grozi zawieszenie, gdyby nie miały się zastosować do zarządzeń, obowiązujących prasę brytyjską. Postawa brytyjska w tej sprawie jest częścią służalczego programu polityki Anglii wobec Kremla.

Po francusku, 21.V. godz.19.00.
Z Bagdadu donoszą, że nowy kontyngent uciekinierów żydowskich przybyć ma wkrótce do Palestyny. Obecnie 17.000 Żydów przyjechało już do Iraku z pośród emigrantów polskich z Rosji.

Dnia 22.V. godz.13.30.
Stockholms Tindingen wypowiada zdanie, że wypad Brackena przeciw prasie polskiej i zapowiedź jej zawieszenia były skutkiem formalnego żądania Sowietów.

Godz.19.00.
Jak donoszą z Ankary, nominalny szef rządu polskiego Sikorski zamierza odwiedzić Środkowy Wschód w związku z buntem wojsk polskich, który powstał wskutek zbrodni katyńskich i złego traktowania wojska polskiego.

VICHY, po francusku, 22.V. godz.19.30.
Jak donoszą, Sowiety wystosowały ultimatum do polskiego rządu w Londynie, w którym miały się domagać, aby rząd polski podlegał ich zgodzie. /"que le gouvernement Polonais ait leur agrement"/.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 21.V. godz.21.00.
Reuter - NPD : antyrosyjska działalność pewnych wychodzących w Anglii gazet polskich - z których pewna ilość ukazuje się potajemnie - jak również krytyka, której dopuszcza się wobec Polaków Daily Worker, były powodem wielu interpelacji w Izbie Gmin. Min. Bracken oświadczył, że min. Pracy Bevin przeprowadza obecnie dochodzenie w sprawie działalności gazet w językach obcych, które, jak się twierdzi, atakują rząd sowiecki. Bracken ciągnął : "Jeżeli twierdzenia te okazały się uzasadnione, to musielibyśmy przeszkodzić, aby gazety, interesujące się kłótniami raczej niż nowościami, miały nadużywać brytyjskiej gościnności. W międzyczasie jednak cenzura prasowa otrzymała instrukcje zabraniające wysyłania wyciągów z takich gazet zagranicę, o ile mogłyby one zamącić harmonię między narodami zjednoczonymi. Zarządzenie to dotyczyć musi również gazety Daily Worker, która poświęciła wiele miejsca zniesławianiu polskiego rządu. W żadnym wypadku nie wolno nam cofnąć zakazu wysyłania Daily Worker zagranicę. Problemat gazet polskich, jest zdaniem ministra poważny, ponieważ wiele z nich drukuje się potajemnie w całej Anglii. Bracken stwierdził : "Mam dla Polaków wiele podziwu, lecz muszę powiedzieć : ilekroć spotyka się jakiego Polaka, [illegible] duje się również polską gazetę."

Godz.21.15.
Reuter z Londynu NPD : nad działalnością t.zw. związku rojalistów polskich postanowiono roztoczyć surową kontrolę. Min. Morrison zapowiedział to dziś w Izbie Gmin, dodając : "T.zw. rojaliści polscy są wynikiem wyobraźni pewnej osoby, która nazywa się sama królem Polski, Węgier i Czech, Wielkim Księciem Litewskim, Śląskim i Ukraińskim, Hospodarem Mołdawii oraz Nadkapłanem Słońca". Osoba ta ani jej przodkowie, nie mają nic wspólnego od wielu już pokoleń z Polską i "nie istnieje żaden związek pomiędzy tą ekscentryczną osobistością a naszymi polskimi sprzymierzeńcami". Morrison dodał, że publikowane przez osobistość tą pisma odznaczają się formą tak niezwykłą, że czytelnik zdać sobie natychmiast musi sprawę z ekscentryczności autora. Minister powiedział, że nie uważa, aby tego rodzaju nonsensy zasługiwały na uwagę, lecz jest mimo to zdania, że kontrolować należy surowo propagandę, służącą szkodzeniu stosunkom z naszymi sowieckimi sprzymierzonymi.

Godz.21.30.

Korespondent dyplomatyczny Reutera wypowiada się na temat rozdzwięku polsko-czeskiego na tle zatargu dyplomatycznego między ZSSR i Polską. Po omówieniu znanych szczegółów oświadczenia sekretarza stanu Ripki oraz szczegółów zawieszonych rokowań federację polsko-czeską, korespondent stwierdza, że zerwanie tych rokowań nastąpiło z trzech powodów : po pierwsze ze względu na mało przyjazne stosunki polsko-rosyjskie, po drugie w związku z postawą rządu polskiego w sprawie Cieszyna, po trzecie z uwagi na niewypowiedzenie przez Polskę wojny Węgrom. Przy tym uważa się, że sprawy ad 2 i 3 są sprawami pobocznymi. W kołach polskich stwierdza się, że sprawa Cieszyna odroczona została aż do końca wojny i miała stać się częścią ugody, która zawarta być miała między Polską a Czechosłowacją po wojnie. Jeżeli chodzi o Węgry, to Polacy zwracają uwagę na fakt, że na Węgrzech znajdują się dziesiątki tysięcy emigrantów polskich, których traktują tam nad wyraz uprzejmie. W związku z tym w kołach polskich przeważa zdanie, że zerwanie rokowań przez rząd czeski jest czystą manifestacją sympatii dla polityki rosyjskiej. W świetle tym przewidzieć można, że wznowienie rokowań jest mało prawdopodobne, dopóki nie zapanuje atmosfera przyjazna między rządami polskim a sowieckim, naco na razie nie ma jeszcze widoków.

Godz.22.00.

New-York NPD : stowarzyszenie wydawców polskich w Ameryce, wystosowało pismo do Churchilla, w którym oświadcza swą solidarność "z protestami dziennikarzy polskich w W.Brytanii przeciw brytyjskiej próbie cenzurowania tamtejszej polskiej opinii publicznej".

Godz.22.10.

Konferencja prasowa w min. spr.zagr. Dr. Schmidt, zapytany o intrygi t.zw. ministra spraw zagranicznych Czechosłowacji Benesza, skierowane przeciwko polskiemu rządowi wygnańczemu w Londynie, odpowiedział, że problemat ten jest częścią składową kompleksu zagadnień polsko-sowieckich. Nie dziw, że Benesz chciałby ugotować sobie smaczną zupkę na ogniu tego konfliktu, jest to bowiem jego stara taktyka. Nic też dziwnego, że nadchodzą wiadomości o rozgoryczeniu emigrantów polskich w Londynie wobec p.Benesza. Kwestja, czy polityka intryg tego t.zw. czeskiego ministra prowadzić będzie do rządu sowieckiego, czy nie, jest zdaniem dr. Schmidta, kwestją bez znaczenia praktycznego, ponieważ chodzi tu o operację w próżni. Pewne znaczenie teoretyczne posiada ta kwestja jednakowoż dla narodów południowo-wschodniej Europy o tyle, że dowiedzieć się mogą dokąd wiedzie taka polityka zupełnego zawieszania i zboczenia od naturalnych zasad politycznych.

Mówiąc o konflikcie polsko-sowieckim, dr. Schmidt zaznaczył, że nowym stadium jest oświadczenie min. Brackena. Zwrócił się on przeciw za wielkiej ilości polskich gazet w Anglii i zapowiedział, że redakcje tych gazet zostaną zamknięte, jeżeli zwracać się będą przeciwko ZSSR. Widać, tak mówił dr. Schmidt, że za zarządzeniem tym stoi Moskwa. Również i min. Morrison zajął stanowisko w pewnej nader ważnej sprawie w ramach konfliktu polsko-sowieckiego. Zamiast jednakowoż opowiedzieć się w tej sprawie wyraźnie, zajmował się kwestją rojalistów polskich, których nazwał produktem wyobraźni, jakiegoś "ekcentrycznego indywiduum". Schmidt stwierdził, że aspiracje tego "ekscentryka" pokrywają się dość dokładnie z aspiracjami polskich emigrantów w Londynie oraz, że Anglia trzymała tego osobnika przez trzy lata na swoim żołdzie. W chwili jednak, w której ośmielił się wypowiedzieć przeciw Sowietom, pan Morrison robi z niego wariata. Schmidt zakończył : widocznie angielski minister spraw wewnętrznych nie wie, że zwarjowany król na emigracji jest integralną częścią składową polskiej polityki.

DNB, ze Sztokholmu : pod dwuszpaltowym nagłówkiem "Benesz wykorzystuje konflikt polsko-rosyjski" gazeta publikuje wiadomość z Londynu, że czeski minister Benesz przed wyjazdem do Waszyngtonu prowadził z rządem polskim w Londynie rokowania, które o mało co nie doprowadziły do ostatecznego zerwania. Polacy zarzucają Beneszowi, że nie wykazał najmniejszej solidarności w obliczu zagrożenia sowieckiego, a że przeciwnie podczas konfliktu z Moskwą uderzył na Polaków z tyłu. Benesz postawił wszystkie swoje nadzieje na kartę rosyjską, przypuszczając, że ZSSR po wojnie zajmie dominujące stanowisko w Europie Wschodniej. Zarzut polski, że daje się używać przytym jako narzędzie bolszewików, nie zachwiał nim bynajmniej. W kołach polskich w Londynie, panuje przekonanie, że Benesz stara się wykorzystać konflikt polsko-rosyjski dla rozszerzenia swego terytorium kosztem Polski.

Dnia 22.V. godz.09.00.
Z Lizbony donoszą, że premier Sikorski uda się wkrótce na Środkowy Wschód w związku z konfliktem polsko-rosyjskim i wynikłymi stąd skutkami wśród wojska polskiego. Zamierza on doprowadzić do wyrównania panujących różnic poglądów w sprawie postawy Polski wobec Związku Sowieckiego.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

PARYŻ, po francusku, 21.V. godz.20.00.
Statek francuski, obsługujący linię Marsylia-Korsyka został storpedowany przez łódź podwodną sprzymierzonych. Stacja nie znajduje słów dla wyrażenia swego oburzenia wobec piractwa Anglo-Sasów.
Komentując przemówienie żydowskiego posła komunistycznego w angielskiej Izbie Gmin /? prawdopodobnie Shiwell ?/, Stacja podkreśla wzrost nastrojów antysemickich w Anglii, co znalazło wyraz m.inn. w napisach na ścianach fabryk, które głosiły : nie chcemy prowadzić wojny . interesy żydowskich kapitalistów.
Ajencja Stefani twierdzi, że desant sprzymierzonych w Europie miał nastąpić 15 bm., a że odłożono go ze względu na to, że Anglia liczy na defetystyczne nastroje we Włoszech. Dowodzi to, że nie jest pewna swych sił.

ZEESEN, po rosyjsku, 23.V. godz.17.45.
Gen.Własow kontynuuje swój objazd obszarów wyzwolonych. Obecnie odbył inspekcję w Gatczynie, gdzie powitały go miejscowe władze niemieckie, poczem wystąpił on z przemówieniem w miejscowym teatrze. W okolicach Gatczyny gen.Własow odwiedził oddział kawalerji rosyjskiej a następnie batalion wojska. Do żołnierzy wygłosił również przemówienie, w którym nawoływał do walki z bolszewikami, zapowiadając, że wkrótce przyłączą się do nich miliony Rosjan, nienawidzących bolszewików. Podróż gen. Własowa, jest właściwie pochodem tryumfalnym, wszyscy oczarowani są jego prostotą : gen. Własow chętnie rozmawia z obywatelami, pytając ich o ich zdanie i potrzeby. Mimowoli rzuca się w oczy różnica w jego zachowaniu z zachowaniem Stalina, który nigdy z szarym obywatelem nie rozmawia. Własow udał się następnie samolotem na południe, gdzie zwiedził szkołę podoficerów poczem powrócił na północ, aby spotkać się z Feldmarszałkiem, dowódcą tego frontu. Odwiedził następnie oddziały stacjonowane w okolicach Dno, przegląd tych jednostek dał wyniki wysoce zadawalniające. Przed nimi wygłosił on przemówienie, w którym powiedział, że walkę z bolszewizmem prowadzić należy o Rosję nacjonalną przy boku Niemiec i innych ludów Europy, walczących o wspólne istnienie narodowe.

MOSKWA, po polsku, 22.V. i 23.V.
Rozgłośnia podawała w większości swych audycji brzmienie rezolucji komitetu kominternu o rozwiązaniu.

III.

Ogólne.

RZYM, po włosku, 21.V. godz.07.14.
Władze sowieckie w Persji zastąpiły kolejarzy perskich personelem bolszewickim, ponieważ kolejarze miejscowi wykazywali bierny opór i przeszkadzali w funkcjonowaniu wywozu surowców z Persji do Rosji. Eksport rosyjski, szczególnie jeżeli chodzi o wyroby przemysłowe oraz produkty rolnicze, pozbawia mieszkańców Persji tych artykułów, pogrążając ich w nędzy. Eksport tensprzeciwia się umowie sowiecko-perskiej i przyczynia się w silnym stopniu do rozgoryczenia wśród ludności miejscowej.

MOSKWA, po polsku, oraz KUJBYSZEW, po polsku, 21.V.
Kobiety Anglii i St.Zjednoczonych zacieśniły współpracę z kobietami Związku Radzieckiego. Znalazło to wyraz w listach wysłanych do kobiet sowieckich przez kobiety Anglii i Stanów.

IV.

Z ostatniej chwili.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 23.V. godz.19.00.
Na konferencji prasowej w min. spr.zagr. głównym tematem wyjaśnień udzielonych przez dr. Schmidta było rozwiązanie kominternu. Schmidt nazwał ten krok sowiecki najbardziej fantastycznym oszukaństwem propagandowym w dziejach polityki nowoczesnej. Oczywiście krok ten stoi w kauzalnym związku z listem Roosevelta doręczonym Stalinowi przez Daviesa. Stalin pragnie pozbawić gruntu pod nogami wszystkich tych, którzy w St.Zjednoczonych reprezentują element antykomunistyczny i antyżydowski. Jednocześnie rozwiązanie kominternu stwarza warunki dla wizyty Churchilla i Roosevelta w Moskwie. W jak silnym stopniu cały ten wybieg jest oszukańczy, świadczą fakty. W chwili rozwiązania kominternu Stalin trzyma na żołdzie t.zw. sowiecki rząd fiński w Moskwie, jak również zorganizowane tam oddawna rządy sowieckie krajów bałtyckich.Jednocześnie prowadzi on konspiracje w krajach skandynawskich oraz popiera formowanie sowieckiego rządu polskiego pod wodzą Wasilewskiej, a nawet wystawia t.zw. polską dywizję w ramach armii czerwonej. Z tego wnosić można, że już w chwili rozwiązania III-ej międzynarodówki istnieje już przygotowana IV-ta. Ta IV-ta międzynarodówka nie będzie jednakowoż już centralą propagandystyczną i polityczną międzynarodowych rozsadników bakcyla, a poprostu będzie zbolszewizowaną Europą, a więc kolegium różnych sowieckich rządów europejskich. W tym kolegium będą reprezentowane państwa bałtyckie, Finlandia, Polska, Skandynawia, oraz te kraje południowego wschodu, które Stalin oddawna już uważa za należące do jego sfery wpływów. Pod koniec konferencji, wypowiedział kilka zdań w formie felietonowej na temat"polskich dzieci",które stają się coraz mniej wygodne dla Anglii. Polacy w Waszyngtonie i w Londynie działają jak widać zgodnie z zasadą : "Wiele wrogów, wiele zaszczytu". Pod tym hasłem zwrócił się związek polskich wydawców w Ameryce w liście do Churchilla, oświadczając się przeciwko cenzurze brytyjskiej i solidaryzując się z polską opinią publiczną w Anglii. Tak więc po wypowiedzeniu się na rzecz walki ze Stalinem, Polacy wypowiadają się obecnie za walką z Churchillem. Jak widać, rozwój tej kwestji nie posiada żadnych granic.